

Sygn. I C 499/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Iwona Adamiak - Orłowska
Protokolant:	Aplikant notarialny Ida Chotecka

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 roku na rozprawie w L.

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. B. kwotę (...),54(pięć tysięcy osiemset dziewięć 54/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty (...),61 (pięć tysięcy pięćset czterdzieści cztery 61/100) złotych od dnia 21 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty, od kwoty 264, 93 (dwieście sześćdziesiąt cztery 93/100) od dnia 1 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;

II. W pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. Zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. B. kwotę (...),78 (dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiąt trzy 78/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 499/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 maja 2017 roku pełnomocnik M. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 5914,15 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 5621,90 złotych od dnia 21 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (pozew – k. 2-6)

W uzasadnieniu wskazano, iż w dniu 21 marca 2017 roku miała miejsce kolizja drogowa, której sprawca posiadał ważną, zawartą z pozwanym umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W wyniku tej kolizji uszkodzeniu uległ należący do powoda pojazd marki M., o nr rej. (...). Powstała szkoda została zgłoszona pozwanemu, a ten po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, przyjął odpowiedzialność za powyższe zdarzenie, wyliczył i wypłacił powodowi kwotę 949,17 złotych tytułem odszkodowania za uszkodzenie ww. pojazdu. Powód kwestionując kalkulację ubezpieczyciela, sporządził również prywatną wycenę kosztów naprawy pojazdu, opiewającą na kwotę 6571,07 zł, a za sporządzoną wycenę zapłacił 292,25 zł. Wyjaśnił, iż nie godząc się z wysokością tak wyliczonego przez ubezpieczyciela odszkodowania zmuszony został zlecić

sporządzenie niezależnej kalkulacji, a mając na uwadze fakt, że precyzyjne wyliczenie wysokości należnego powodowi odszkodowania wymagało specjalistycznej wiedzy technicznej, sporządzenie jej było niezbędne i uzasadnione. Wskazano, że ze sporządzonej ekspertyzy wprost wynika, iż dotychczas wypłacone oraz ustalone przez pozwanego odszkodowanie było zaniżone, powołując się także na fakt, iż powód jest pierwszym właścicielem samochodu i kupił go jako nowy w salonie w dniu 18 listopada 2013 r. - pojazd nie był wcześniej naprawiany i był serwisowany w autoryzowanym salonie. Wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia obliczona została jako różnica między kwotą należnego powodowi odszkodowania wynikającą z kalkulacji naprawy tj. 6571,07 złotych, a kwotą dotychczas mu wypłaconą przez pozwanego tj. 949,17 złotych oraz powiększoną o kwotę 292,25 złotych tytułem zrekompensowania kosztu sporządzenia ekspertyzy.

W dniu 12 maja 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w sprawie o sygn. akt I Nc 455/17 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty - k. 37).

W dniu 14 czerwca 2017 roku pełnomocnik pozwanego wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podniósł, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego zgłoszonej przez powoda szkody, udokumentowaniu powstałych uszkodzeń pojazdu, pozwany przyjął, co do zasady odpowiedzialność za skutki kolizji drogowej z dnia 21 marca 2017 roku. W trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany oszacował koszt naprawy pojazdu na kwotę 949,17 złotych. W ocenie pozwanego powód nie wykazał rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu, a kosztorys przez niego przedłożony jako nieobiektywny nie odzwierciedla rzeczywistych kosztów naprawy samochodu. Pozwany podniósł, iż proponowana przez ubezpieczyciela kwota odszkodowania przy wykorzystaniu istniejących źródeł pozyskania części zamiennych pozwala na przywrócenie pojazdowi stanu sprzed zdarzenia. Pozwany wskazał również, iż powód nie przedstawił rachunków dokumentujących całość kosztów poniesionych na naprawę pojazdu, na podstawie których ubezpieczyciel mógłby ustalić wysokość odszkodowania inną niż w toku postępowania likwidacyjnego. Pozwany wskazał, iż przedłożona przez powoda kalkulacja nie dokumentuje faktycznie poniesionych kosztów naprawy, ale jedynie hipotetyczne wyliczenie - przedstawia symulację kosztów jakie zostałyby poniesione przy dokonaniu naprawy pojazdu z wykorzystaniem najdroższych na rynku oryginalnych części serwisowych pochodzących z bazy producenta i oficjalnego importera tej marki pojazdu w kraju. Pozwany wskazał nadto, iż pismem z dnia 24 kwietnia 2017 r. poinformował powoda, iż wypłaci mu odszkodowanie w łącznej wysokości 3874,46 zł po udokumentowaniu przez niego kosztów poniesionej naprawy, czego powód nie uczynił. W zakresie żądania dotyczącego zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, pozwany wskazał, iż w jego ocenie roszczenie to jest bezzasadne, gdyż nie był to wydatek konieczny i obiektywnie uzasadniony oraz nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym. (sprzeciw – k. 41-45)

Pismem z dnia 9 kwietnia 2018 r. pełnomocnik powoda zmodyfikował żądanie pozwu, opierając się o wywołaną w sprawie opinię biegłego z zakresu techniki samochodowej i uwzględniając przysługujące powodowi prawo odliczenia połowy kwoty podatku VAT, w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 5809,54 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty (...),61 od dnia 21 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 264,93 zł od dnia 30 maja 2017 r. do dnia zapłaty. Co do kwoty 104,61 zł pełnomocnik powoda cofną powództwo co do tej kwoty wraz z odsetkami ze zrzeczeniem się roszczenia. (pismo z dnia 9 kwietnia 2018 r. – k. 148-149)

W toku postępowania przed sądem strony podtrzymały swoje stanowiska procesowe.

Sąd Rejonowy ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

W dniu 21 marca 2017 roku w L. na moście P. przy ul. (...) doszło do kolizji drogowej w wyniku, której uszkodzeniu uległ należący do M. B. pojazd marki M. o nr rej. (...). Sprawcą tego zdarzenia był kierujący pojazdem H. (...) o nr rej. (...) posiadający ubezpieczenie OC u pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. (okoliczność bezsporna; zgłoszenie szkody komunikacyjnej - k. 11)

W dniu 21 marca 2017 roku M. B. zgłosił (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powstałą w należącem do niego pojeździe szkodę. (okoliczność bezsporna; dowód: zgłoszenie szkody komunikacyjnej - k. 11).

W toku postępowania likwidacyjnego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyjęło na siebie odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną M. B. i na podstawie sporządzonej kalkulacji wypłaciło poszkodowanemu tytułem odszkodowania za uszkodzony pojazd kwotę 949,17 złotych. Pismem z dnia 24 kwietnia 2017 r. ubezpieczyciel poinformował ww., iż wypłaci mu odszkodowanie w łącznej wysokości 3874,46 zł po udokumentowaniu przez niego kosztów poniesionej naprawy. (dowód: akta szkody – k. 53-90)

M. B. kwestionując wysokość odszkodowania ustaloną przez ubezpieczyciela w dniu 5 kwietnia 2017 r. zlecił w (...) w L. – M. (...) w L. - oględziny samochodu i wykonanie kosztorysu naprawy. Za sporządzoną wycenę powód zapłacił 292,25 zł. (dowód: kosztorys – k. 24-26, faktura nr (...) – k. 27)

M. B. jest pierwszym właścicielem pojazdu. Kupił go w salonie jako nowy w dniu 18 listopada 2013 r. Samochód był regularnie serwisowany autoryzowanej stacji serwisowej M.. Przed zdarzeniem uszkodzone elementy pojazdu były oryginalne. Pojazd posiada także rozszerzoną do lat 5 gwarancję wykupioną w (...) oraz gwarancję na perforację blachy. Dokonywanie napraw pojazdu w autoryzowanym serwisie jest warunkiem zachowania powyższych gwarancji. Samochód nie został naprawiony do chwili obecnej. (dowód: przesłuchanie powoda M. B. w trybie art. 299 kpc – k. 108v, 151v, ksero karty pojazdu - k. 100, wydruk z elektronicznego rejestru przeglądów okresowych – k. 101-102)

W wyniku kolizji w pojeździe powoda uszkodzeniu uległ tylni zderzak, belka tylnego zderzaka oraz tylna ściana. Ponadto zachodzi konieczność lakierowania elementów podlegających wymianie. Koszt naprawy pojazdu za pośrednictwem (...) M. z wykorzystaniem oryginalnych części producenta wyniósłby 7.475,96 zł. (dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej Ł. M. – k. 116-129, dokumentacja fotograficzna – k. 18-23, 79v-87)

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie powołanych dowodów. Dowody z dokumentów nie były przez strony kwestionowane, nie wzbudziły również wątpliwości Sądu, co do ich wiarygodności.

Sąd oparł się także na przesłuchaniu powoda M. B. w trybie art. 299 kpc (k. 108v, 151v) uznając jego zeznania za wiarygodne i miarodajne dla poczynienia koniecznych w sprawie ustaleń. Zeznania te były logiczne, rzeczowe i konsekwentne oraz korespondowały z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Tym samym Sąd nie znalazł podstaw, aby zakwestionować ich wartość dowodową.

Sąd podzielił w pełni ustalenia opinii z zakresu techniki samochodowej sporządzonej na potrzeby niniejszej sprawy przez biegłego Ł. M. (k. 116-129). Opinia została sporządzona przez podmiot posiadający specjalistyczną wiedzę w zakresie ustalania zakresu i wielkości szkody powstałej w pojazdach mechanicznych i sposobach jej naprawienia, co było niezbędne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Spełnia ona ponadto wymogi procesowe, co do swej treści, jest pełna, jasna, nie zawiera sprzeczności i została sporządzona w zakresie zleconym przez Sąd. Opinia nie była także kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd uznał, zatem, że sposób dokonanej przez biegłego sądowego wyceny jest w pełni prawidłowy i dokonany przy zastosowaniu właściwych instrumentów analitycznych. Biegły ustalił zakres uszkodzeń w pojeździe. Ponadto biegły wskazał, iż naprawa samochodu powoda powinna być przeprowadzona na oryginalnych podzespołach z logiem producenta, co uzasadniał również faktem, że pojazd do chwili kolizji był regularnie serwisowany.

Wyjaśnienie wymaga, że specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez Sąd do tych kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienia przyczyn uznania opinii biegłego za nieprzekonującą (tak SN w wyroku z 7.04.2005r., II CK 572/04, LEX nr 151656). Mając to na uwadze, co już powyżej stwierdzono, Sąd w pełni podzielił prawidłowość dokonanych przez biegłego wyliczeń.

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie pozwu jest zasadne, a podlegało oddaleniu jedynie w niewielkim zakresie związanym z datą naliczania odsetek.

Powód dochodził roszczenia odszkodowawczego opartego na zdarzeniu drogowym polegającym na zderzeniu się dwóch pojazdów mechanicznych. Tym samym roszczenie to znajduje oparcie w przepisie art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 §1 k.c. Stanowią one, że samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch takiego pojazdu chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Jednakże, zgodnie z brzmieniem art. 436 § 2 kc, w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Te zasady ogólne zawarte są w przepisie art. 415 kc, który stanowi, że ten kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przy czym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 kc).

Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu (art. 363 § 1 kc). Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególnie okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (art. 363 § 2 kc).

Wysokość odszkodowania winna wyrównać doznaną szkodę (uszczerbek majątkowy) i nie może jej przewyższać. Szkoda jest uszczerbkiem w majątku poszkodowanego - jej wysokość ustala się uwzględniając stan majątkowy, jaki istniał przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę, a jaki istnieje po danym zdarzeniu. Różnica między tymi wartościami stanowi szkodę. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (wyrok SN z 7.08.2003r., IV CKN 387/01, LEX 141410). Tym samym pozwany nie może uzależniać wypłaty odszkodowania w pełnej wysokości od udokumentowania kosztów naprawy odpowiednimi rachunkami, jak również od tego czy powód dokonał już naprawy uszkodzonego pojazdu.

Mając na uwadze powyższe Sąd stwierdza, że zasada odpowiedzialności względem powoda opiera się na zasadzie winy ujętej w art. 415 kc. Doszło, bowiem do zderzenia się dwóch pojazdów mechanicznych. Stanowisko takie jest powszechnie przyjmowane w orzecznictwie sądowym (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 05.02.2002r., V CKN 644/00, OSNC 2002, nr 12, poz. 156 - Zderzeniem się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody jest ich zetknięcie się, gdy pozostają wobec siebie w ruchu w rozumieniu przepisów Prawa o ruchu drogowym [...]; wyrok SN z 24.11.1998r., I CKU 87/98, Prok.i Pr.-wkł. 1999, nr 3, poz. 31 - Zderzeniem się pojazdów [...] jest każde - bez względu na przyczynę - zetknięcie się tych pojazdów będących w ruchu. Powołany przepis wprowadza modyfikację podstawowej reguły odpowiedzialności samoistnego posiadacza na zasadzie ryzyka stanowiąc, że w razie zderzenia się pojazdów, jeżeli chodzi o szkody poniesione przez ich posiadaczy, mogą być dochodzone tylko na zasadach ogólnych, a więc na podstawie art. 415 kc. W świetle treści tego przepisu za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie się jest źródłem powstania szkody. Czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi być bezprawny, a więc niezgodny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego, a przy tym zawiniony.

Przesłankami wskazanej odpowiedzialności są: wykazanie zdarzenia i szkody z niej wynikającej, winy sprawcy zdarzenia oraz normalnego związku przyczynowo-skutkowego między zdarzeniem, a szkodą. Ciężar dowodu spoczywa na poszkodowanym (art. 6 kc).

Ustawa z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r., nr 124, poz.1152, ze zm.) w art. 4 nakłada na posiadaczy pojazdów mechanicznych obowiązek ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanych przez siebie pojazdów. Art. 9 ustawy wskazuje zakres odpowiedzialności ubezpieczającego (ubezpieczonego) stanowiąc, że umowa OC obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia m.in. za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym (ust.1). Umowa OC posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje ponadto szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność (ust. 2). Ochrona ubezpieczeniowa OC posiadaczy pojazdów ma generalnie na względzie każdy przypadek odpowiedzialności obciążającej posiadacza pojazdu względem poszkodowanego lub pokrzywdzonego. Art. 34 ust. 1 stanowi bowiem, że z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Zakład udzielający ochrony ubezpieczeniowej odpowiada w zakresie odpowiedzialności ubezpieczonego. Art. 13 ust. 2 w zw. z art. 36 ust. 1 ustawy podaje, że odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Granice te wyznaczać zatem będą powołane na wstępie rozważań prawnych przepisy Kodeksu Cywilnego.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1). Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust. 1) na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody lub prawomocnego orzeczenia sądu (art. 13 ust. 1). Termin ten liczy się zgodnie z art. 111 §1-§2 k.c. Z przepisu art. 14 ust. 1 wynika, że odpowiedzialność ubezpieczyciela ogranicza się do obowiązku wypłaty odszkodowania. Z mocy art. 22 ust. 1 ustawy do umów ubezpieczenia obowiązkowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

W przedmiotowej sprawie powód niewątpliwie doznał szkody, bowiem jak wskazują wyniki postępowania dowodowego, naruszone zostało jego dobro majątkowe na skutek powstania uszkodzeń samochodu marki M., którego jest właścicielem. Pozwany jest natomiast zobowiązany na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej ze sprawcą szkody, za szkodę wyrządzoną w dniu 21 marca 2017 roku w samochodzie będącym własnością powoda. Przyjęcie odpowiedzialności za powstałą szkodę, jak i jej zakres pozostają w niniejszej sprawie w zasadzie poza sporem, sporna natomiast była sama wysokość należnego powodowi odszkodowania.

Jak już podkreślono powyżej odszkodowanie ma kompensacyjny charakter - musi w pełni wyrównać doznany uszczerbek, ale tylko taki, który pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem. Stosownie do wywołanej w sprawie opinii biegłego koszt naprawy pojazdu to kwota 7.475,96 zł. Biegły wskazał również, iż uzasadniona jest naprawa samochodu przy użyciu oryginalnych podzespołów z logiem producenta, a nie jest wskazywał pozwany przy użyciu części zamiennych. Naprawa powinna być także dokonana w (...) serwisie (...). Powyższe uzasadnia fakt, iż do chwili zdarzenia auto było regularnie serwisowane w (...) L.. Pojazd jest również stosunkowo nowym samochodem, gdyż powód zakupił go w salonie jako nowy w listopadzie 2013 r. Ponadto auto jest w okresie rozszerzonej 5-letniej gwarancji wykupionej w (...) oraz na gwarancji za perforację blachy, i dokonywanie napraw w autoryzowanym serwisie przy użyciu oryginalnych części jest warunkiem ich zachowania.

Mając na względzie powyższe w przedmiotowej sprawie pozwany zakład ubezpieczeń jest zobowiązany do wypłaty odszkodowania, które usunie różnicę w majątku powoda, co oznacza pokrycie kosztów naprawy pojazdu przywracających jego stan sprzed zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Stan poprzedni, całkowicie odpowiadający wartości majątkowej i użytkowej uszkodzonego samochodu może być w tym sensie osiągnięty tylko poprzez wymianę uszkodzonych elementów na części oryginalne, dostarczone i rekomendowane przez producenta, odpowiadające ściśle pierwotnej jakości części uszkodzonych. Wartość przedmiotowego samochodu może zostać przywrócona

jedynie poprzez zamontowanie w nim pełnowartościowych części zamiennych, dających gwarancję funkcjonalności i najwyższych walorów użytkowych, przez co do obliczenia kosztu naprawy powypadkowej pojazdu powoda winny być zastosowane ceny części oryginalnych oraz ceny naprawy w autoryzowanym serwisie producenta. Z powyższego wynika, iż jedynym i właściwym sposobem przywrócenia pojazdu powoda do stanu sprzed powstania szkody jest naprawa polegająca na zastosowaniu technologii wskazywanej przez producenta, a także przy wykorzystaniu oryginalnych części zamiennych. W ocenie Sądu wyliczenie biegłego w zakresie wartości naprawy nie budzą żadnych wątpliwości. Koszt naprawy przy przyjęciu stawki za roboczogodzinę w wysokości 130-150 złotych brutto za prace blacharskie i lakiernicze, która to stanowi zarazem średnią arytmetyczną wyliczoną na podstawie cennika warsztatów specjalistycznych funkcjonujących na terenie miasta L. i okolic oraz (...) M., także nie budzi żadnych wątpliwości. Zdaniem Sądu wysokość stawki podana przez biegłego stanowi uzasadniony koszt, gdyż w okolicznościach niniejszej sprawy oraz historii użytkowej samochodu powód ma prawo skorzystać z warsztatu, który wykona usługi przy uwzględnieniu takich stawek i tym samym bardziej uwiarygodnia jakość wykonanych prac, a w szczególności pozwoli na zachowanie gwarancji.

Tym samym uwzględniając wnioski opinii biegłego oraz żądanie powoda wyrażone w piśmie procesowym z dnia 9 kwietnia 2018 r., Sąd zasądził – zgodnie z żądaniem pozwu - od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5809,54 zł tytułem odszkodowania. Jak wskazał powód jest on podatnikiem VAT i przysługuje mu prawo do odliczenia 50% podatku zawartego w kosztach naprawy więc występując z żądaniem zapłaty odszkodowania uwzględnił możliwe do dokonania odliczenie. Ponadto powód uwzględnił wypłacone mu przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie w wysokości 949,17 zł i tę kwotę również odliczył od ustalonej przez biegłego wartości szkody w pojeździe. Tym samym wysokość należnego odszkodowania związanego z naprawą pojazdu została zatem zredukowana do kwoty 5544,61 złotych.

Uzasadnione jest również roszczenie powoda w zakresie w jakim domaga się od pozwanego zwrotu kosztów sporządzenia kosztorysu w kwocie 264,93 złotych. Dłużnik jest bowiem zobowiązany do zwrotu poszkodowanemu wszelkich kosztów prowadzących do przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego. Za powyższy koszt przyjąć zatem należy również powyższą należność, gdyż ustalenie wysokości uszczerbku w majątku poszkodowanego jest niezbędne dla skonkretyzowania swoich roszczeń, a tym samym skuteczniejszego i pełniejszego ich dochodzenia. Należy zgodzić się w tym względzie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku (sygn. akt III CZP 24/04) zgodnie, z którą odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może stosownie do okoliczności sprawy obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Z uwagi na sporny charakter wartości szkody wyrządzonej w niniejszej sprawie i wysokości świadczenia pieniężnego niezbędnego do jej naprawienia, koszt kalkulacji wykonanej na zlecenie powoda, prowadzącej do konieczności dochodzenia roszczenia na drodze sądowej, należy uznać za uzasadniony. Powód nie jest specjalistą i we własnym zakresie nie mógł stwierdzić, czy i w jakim zakresie wysokość należnego mu odszkodowania została przez pozwanego zaniżona. Poszkodowany ma bowiem prawo domagać się naprawienia szkody w pełnej wysokości. Jest to nadto wydatek udokumentowany fakturą VAT nr (...) z dnia 13 kwietnia 2017 r.

Mając na uwadze powyższe rozważania należało zasądzić od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powoda kwotę 5809,54 złotych, stanowiącą sumę kwoty 5544,61 złotych ustalonej jako uzupełniającej odszkodowanie oraz kwoty 264,93 złotych będącej kosztem wykonania kosztorysu na zlecenie powoda.

Orzeczenie w przedmiocie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie uzasadnia treść art. 481 kc. Sąd zasądził odsetki od kwoty 5544,61 złotych w wysokości ustawowej, od daty 21 kwietnia 2017 roku, kiedy rozpoczęło się opóźnienie pozwanego w zapłacie dochodzonego roszczenia, do dnia zapłaty. Zgodnie bowiem z art. 817 § 1 kc zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W niniejszej sprawie poszkodowany zgłosił fakt wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego w dniu 21 marca 2017 r., a zatem po upływie 30 – dniowego terminu do zapłaty pełnej kwoty odszkodowania – w dniu 21 kwietnia 2017 roku – roszczenie o zapłatę odsetek stało się wymagalne.

Jeżeli chodzi o żądanie zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 264,93 złotych – Sąd zasądził je od dnia 1 czerwca 2017 roku, to jest od dnia następującego po dniu otrzymania przez pozwanego nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu (k. 40). Powód żądał ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 264,93 zł od dnia 30 maja 2017 r. wskazując tę datę jako datę otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu. Tymczasem jak wynika z elektronicznego potwierdzenia odbioru przesyłki z odpisem nakazu zapłaty z dnia 12 maja 2017 r. oraz odpisem pozwu z załącznikami, pozwany odebrał przesyłkę w dniu 31 maja 2017 r. (k. 40). Tym samym zgodnie z art. 455 kc jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Tym samym z uwagi na fakt, iż pozwany odebrał odpis pozwu w dniu 31 maja 2017 r. i ten dzień należy traktować jako dzień „wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia” w zakresie zwrotu kwoty 264,93 zł, jako termin od którego należało liczyć zwłokę ubezpieczyciela w spełnieniu świadczenia należało przyjąć dzień 1 czerwca 2017 r. Tym samym w zakresie żądania odsetek od dnia 30 maja 2017 r. roszczenie powoda zostało oddalone jako niezasadne.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia natomiast art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 kpc. Zgodnie z zasadą wyrażoną w przepisie art. 98 § 1 kpc, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W sprawie niniejszej pozwany jest stroną przegrywającą sprawę, a w związku z tym to on winien zwrócić stronie powodowej koszty tego postępowania.

Powód poniósł w niniejszej sprawie koszty procesu w łącznej wysokości 2.893,78 złotych, na które składały się: opłata od pozwu w wysokości 296 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17,00 złotych, koszty zastępstwa procesowego 1.800 złotych - zgodnie z § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 poz. 1804) oraz koszty wynagrodzenia biegłego w wysokości 780,78 złotych. Tym samym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów procesu w wysokości 2.893,78 złotych.

Z tych przyczyn i w oparciu o powołane przepisy Sąd Rejonowy orzekł, jak w wyroku.